

Janusz Mariański
Wydawnictwo Gaudium
Lublin 2005, s. 353.

KOŚCIÓŁ KATOLICKI W POLSCE A ŻYCIE SPOŁECZNE. STUDIUM SOCJOLOGICZNO- PASTORALNE

Znaczenie religii i Kościoła w życiu człowieka jest przedmiotem refleksji nie tylko samej jednostki, ale także przedmiotem refleksji naukowej, szczególnie w okresie transformacji, w jakiej obecnie znajduje się społeczeństwo polskie. Czasem mówi się, że jest ono społeczeństwem „przejścia” pomiędzy tradycją i ponowoczesnością. Ludzie próbują znaleźć odpowiednią drogę, którą mogliby podążać, nie odczuwając w bolesny sposób okresu adaptacji do nowych warunków społecznych, ekonomicznych, politycznych i moralnych. Coraz bardziej stają się widoczne przemiany dokonujące się między innymi w uznawanych wartościach moralnych. Kondycja moralna społeczeństwa polskiego staje się zdecydowanie bardziej ambiwalentna, nieokreślona i niekiedy chaotyczna. A przecież to Kościół stanowi panteon tych wartości, którymi powinniśmy kierować się w życiu.

Kościół to nie tylko instytucja, to także perspektywa wewnętrzna, uwzględniająca życie wewnętrzne jednostek, jej doświadczenia i przeżycia duchowe. Niestety w obecnych czasach rośnie nieufność i odchodzenie od religii i Kościoła. Współczesny człowiek w sposób bardzo wybiórczy przyjmuje wartości oferowane przez religię, co prowadzi do wzrostu indywidualizacji religii. Kościół – pisze J. Mariański „jest rzeczywistością objawioną, świętą, o nadprzyrodzonym rodowodzie, ale jest także empiryczną rzeczywistością społeczną, instytucją o rozmiarach uniwersalnych i lokalnych, punktem odniesienia dla osobistej przynależności jednostek i grup społecznych”. Książka „Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne. Studium socjologiczno-pastoralne” koncentruje się przede wszystkim na określeniu kompetencji Kościoła w sprawach społecznych i politycznych oraz określeniu przyznawanych Kościołowi funkcji społecznych w życiu publicznym. Wszystko to analizowane jest

w konkretnym kontekście społeczno-polityczno-kulturowym, wyznaczonym uwarunkowaniami lokalnymi i globalnymi, a mianowicie przebiega ono w warunkach dwóch przeciwstawnych procesów: sekularyzacji i ściśle związanej z nim indywidualizacji religii oraz ożywienia religijności, czego dowodem jest zwiększenie się roli wartości i norm religijnych w życiu publicznym (deprywatyzacja religii).

Rozdział pierwszy „Religia i Kościół w zsekularyzowanym świecie” to dogłębna analiza zjawiska sekularyzacji w otaczającej nas rzeczywistości społecznej, które jest wynikiem rozwoju społeczeństw. Im społeczeństwo staje się bardziej nowoczesne, tym mniej miejsca zostaje w nim dla religii. J. Mariański zaznacza, że socjologia zajmowała się od zawsze tym zjawiskiem, lecz o ile wcześniej socjologowie uważali, że proces ten jest nieuchronny i doprowadzi w ostateczności do całkowitego odejścia ludzi od Kościoła, o tyle współcześnie tezy na ten temat formułowane są bardziej ostrożnie. Niezaprzeczalnie religia i Kościół w ostatnim wieku straciły na znaczeniu, ale nie jest to wystarczającą podstawą do wyciągnięcia wniosku, że nieuchronnie zbliża się koniec religii chrześcijańskiej. W związku ze zwiększającą się tolerancją dla pewnych zachowań, np. związków kohabitacyjnych, seksu przedmałżeńskiego, rozwodów, separacji, wartości głoszone przez Kościół przestały być oczywiste, a ludzie zaczęli przyjmować je z wątpliwościami, warunkowo i bardzo selektywnie. Kościoły znalazły się w sytuacji społecznej konkurencji z innymi proponowanymi systemami wartości i światopoglądami. I choć rozluźniły się więzi z Kościołem jako instytucją, to przemiany religijności skłaniają się bardziej ku indywidualizacji religii niż do jej zaniku.

Autor ostrożnie formułuje wnioski, porusza się bardzo płynnie wśród teorii głoszonych przez różnych socjologów, obrazując to wszystko niezliczoną ilością przykładów, danych empirycznych i wypowiedzi. Badania socjologiczne wskazują jednoznacznie, że w niektórych krajach występuje krytyczny dystans wobec Kościołów chrześcijańskich lub brak zainteresowania instytucjami kościelnymi, co wpłynęło na osłabienie członkostwa kościelnego. Ostatecznie jednak podsumowuje, że pomimo zauważalnej i postępującej sekularyzacji i indywidualizacji religijności, Kościoły, także we współczesnych społeczeństwach były i są ważnymi punktami kultury i wartości. Z tego właśnie powodu powinny one jeszcze bardziej wyprofilować swą działalność w społeczeństwie cywilnym, co spowoduje, że ich rola i pozycja umocni się.

Rozdział II „Kościół katolicki w Polsce w procesie przemian” traktuje o roli i pozycji Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce po 1989 roku i nakreśla ewentualne jego drogi rozwoju w nowym demokratycznym i pluralistycznym społeczeństwie. Przedstawia postawy i zachowania Polaków wobec Kościoła jako instytucji oraz jego rolę w życiu społecznym. W społeczeństwie polskim nie było wyraźnej granicy pomiędzy obszarem

świeckim i sakralnym, przeplatały się one bezustannie. Zaufanie do Kościoła jako instytucji społecznej uwarunkowane było sytuacją polityczną oraz stanem świadomości ludzi. Przed 1989 rokiem był on ważną instytucją życia społecznego, która włączona była w różne problemy życia publicznego. Z upływem lat wzrastała nieufność do wszystkich instytucji życia publicznego, nie wykluczając Kościoła. Autor podkreśla, że *postawa wobec Kościoła jako relacja emocjonalno-wartościująca jest wynikiem konfrontacji tego, jak postrzega się Kościół, z tym, jaki on naszym zdaniem powinien być*. Współczesny człowiek, który świadomy jest w pełni swojej wolności i niezależności, traktujący bardzo powierzchownie i instrumentalnie instytucje społeczne, które są dla niego niezbędne tylko po to, by zaspokajały jego potrzeby, w podobny sposób chce traktować Kościół. Polska jest krajem, do którego nieubłagane zaczynają docierać procesy sekularyzacji, jednakże jak będzie wyglądała przyszłość, trudno przewidzieć. Autor zaznacza, że sekularyzacja nie jest koniecznością dziejową, a droga rozwoju religii i Kościoła będzie zależać również od tego, jak Kościół będzie reagował na wyzwania modernizacji (postmodernizacji) społecznej.

Problem religijnego i społecznego zaufania do Kościoła w Polsce omówiony został dokładnie w rozdziale III. Z socjologicznego punktu widzenia zaufanie do Kościoła można badać na wielu płaszczyznach: jako zaufanie między osobami identyfikującymi się z Kościołem (zaufanie w Kościele) oraz jako zaufanie do instytucji kościelnych i Kościoła jako całości (zaufanie wobec Kościoła). J. Mariański przytacza niezliczoną ilość badań empirycznych obrazujących zaufanie do Kościoła, jednocześnie zaznaczając, że ujmują one go przede wszystkim jako instytucję. Badania dotyczą ocen funkcjonowania Kościoła jako podmiotu działającego w polu życia publicznego, rzadziej próbują one ujmować Kościół przez pryzmat wspólnotowy i jego funkcje religijne.

Spółeczne zaufanie do Kościoła podlega ustawicznym wahaniom, obecnie utrzymuje się na dość wysokim poziomie, jednakże nie jest ono wyrazem akceptowania przez społeczeństwo wszystkich funkcji, jakie spełnia Kościół (szczególna niechęć występuje przy analizowaniu jego funkcji politycznych). Ponadto zaznacza się głęboka niechęć wobec księży, wyjątkowo nasilona w młodym pokoleniu. Autor na koniec wyciąga wniosek, że w Kościele zaznaczają się bardziej przeobrażenia, niż kryzys, a wahania zaufania zależą od bieżącej sytuacji społeczno-politycznej i konkretnej działalności instytucji kościelnych. Ponadto pozytywna ocena Kościoła w społeczeństwie polskim zaczyna się nieco zmniejszać w momencie analizowania jego działalności przez pryzmat bardziej konkretnych spraw, związanych z życiem codziennym. *Indywidualne i instytucjonalne wymiary religijności nie stanowią u większości Polaków*

przeciwstawnych biegunów. Religijność w społeczeństwie polskim jest w dalszym ciągu określana przede wszystkim przez instytucje kościelne.

Dalsze rozważania koncentrują się na „władzy” Kościoła w społeczeństwie, szczególnie na jego udziale w życiu politycznym – w oparciu o opinie Polaków. Autor bardzo słusznie zauważa, że opinia publiczna nie stanowi o tym, jakie zachowania powinny być uznane za normę etyczną, funkcjonujący Kościół i religia bowiem opierają się na wartościach, które mają charakter zobowiązujący i które wymagają świadectwa w życiu codziennym. Tym niemniej Kościół powinien znać oczekiwania, pojęcia i roszczenia oraz opinie jego członków. J. Mariański podkreśla również, że Kościół nie chce być siłą polityczną w społeczeństwie, ani wywierać wpływu na życie społeczne, tym bardziej nie chce realizować własnych kościelnych celów przy pomocy państwa. Kościół chce być neutralny politycznie, w jego kwestii nie leży pouczanie społeczeństwa co do preferencji politycznych, a jedynie stanie na straży praw człowieka oraz poszanowania przekonań i uczuć religijnych katolików w Polsce. I choć Kościół wypowiada się w wielu kwestiach politycznych z etycznego punktu widzenia, ponad połowa Polaków uważa, że udział jego w życiu politycznym jest zbyt duży i optuje za jego ograniczeniem twierdząc, że powinien on pozostawać w obrębie swoich kompetencji etyczno-religijnych.

Niechęt do obecności Kościoła w życiu politycznym nie musi oznaczać upadku jego autorytetu jako instytucji chroniącej i promującej wartości i normy. Kościół był, jest i będzie bardzo ważną instytucją pomagającą w odnalezieniu sensu życia, poczucia jedności i tożsamości, rozwoju moralnego i relacyjnego, a co najważniejsze jest on podstawą cywilizacji miłości. Jego zadania i cele zmierzają do uczynienia bardziej ludzkim publicznego wymiaru życia społeczeństw i jednostek, dodatkowo zachęca swoich członków do lojalnego angażowania się w powszechny rozwój i budowę społeczeństwa opartego na zasadach sprawiedliwości, solidarności i równości. Jedyne czego pragnie, to *mieć możliwość realizowania właściwej sobie misji, także poprzez udział w ludzkim i duchowym rozwoju społeczeństwa.*

W rozdziale V socjolog lubelski koncentruje swoje rozważania wokół zagadnienia demokracji przez pryzmat społecznego nauczania Kościoła oraz demokracji w rozumieniu obywateli Europy Środkowowschodniej, w tym szczególnie Polski. Kościół popiera demokrację i państwo obywatelskie, jednakże przy jednoczesnym dbaniu o wartości społeczne. Człowiek niekiedy nie potrafi znaleźć prawdziwej drogi i odnaleźć się w nowej rzeczywistości społecznej i tu właśnie pojawia się miejsce dla Kościoła. To on wspiera wysiłki zmierzające do obrony praw człowieka i jego godności osobistej, on integruje jednostki wokół uznawanych wartości i wreszcie dzięki Kościołowi niektórzy odnajdują swój sens życia. J. Mariański kolejny raz podkreśla, że celem Kościoła nie jest

polityka i nie chce on przejmować roli osób odpowiedzialnych za życie publiczne, pragnie jedynie uczestniczyć w dyskusjach publicznych, ażeby przypominać o godności człowieka, jego prawach i troszczyć się o budowę takiego społeczeństwa, które zapewni swoim obywatelom integralny rozwój.

Ostatni rozdział jest swoistą reelekcją w oparciu o badania opinii publicznej, dotyczącą stanowiska Kościoła w odniesieniu do dokonujących się przemian społecznych i religijnych w społeczeństwach współczesnych. Autor zaznacza bardzo słusznie, że w zmieniającym się świecie, gdzie do głosu dochodzą konkurencyjne światopoglądy, Kościół powinien starać się stworzyć taką „ofertę” dla współczesnego człowieka, która przewyższałaby i wyprzedzała wszystkie inne oferowane. Nie chodzi tu o dopasowywanie się do „ducha czasu”, ale o zwiększenie swojej otwartości i refleksyjności. Kościół powinien szukać nowych rozwiązań, nawet jeżeli oznaczałoby to odejście od starych poglądów czy przyzwyczajzeń. W sytuacji pojawiającego się w Polsce procesu sekularyzacji, Kościół powinien zacząć szukać swojego miejsca, z dala od starego stylu kościelnego i powracania do przeszłości. Podkreśla przy tym, że nie będzie to łatwe i nie daje gotowych rozwiązań, jak to uczynić, podkreśla jednak bezustannie, że przyszłość Polski stoi bardziej pod znakiem szans do wykorzystania, niż zagrożeń i tylko od Kościoła zależy, czy tę szansę wykorzysta. Proces laicyzacji z pewnością nastąpi, ale jeżeli duszpasterstwo stanie się bardziej aktywne i zostaną stworzone nowe metody działania Kościoła, jego autorytet zostanie utrzymany.

Podsumowując, książka J. Mariańskiego „Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne. Studium socjologiczno-pastoralne” jest bardzo cenną pozycją, poruszającą problemy niezmiernie ważne z punktu widzenia współczesnych społeczeństw, w tym szczególnie społeczeństwa polskiego. Niejeden z nas zadaje sobie pytanie, jakie jest obecnie i jakie będzie w przyszłości miejsce Kościoła w życiu społecznym, a książka ta jest właśnie kompendium wiedzy teoretycznej i empirycznej nad rolą i pozycją Kościoła. Socjolog z KUL-u przedstawia bardzo wnikliwie teorie, przemiany i proponowane przez licznych socjologów drogi rozwoju religijności i Kościoła we współczesnym świecie, bezustannie przeplatając je wynikami badań empirycznych. Jest bardzo ostrożny w przedstawieniu jednoznacznej odpowiedzi i wizji przyszłości, sugerując jednak optymizm, co zmusza czytelników do własnej reelekcji nad rolą religii i Kościoła w życiu jednostek i całego społeczeństwa.

Magdalena Krzewska

